

30.04.2013

Utrzymanie państwa drożeje. W 2012 r. każdy zapłacił o 400 zł więcej

W 2012 r. utrzymanie państwa kosztowało 18 261 zł w przeliczeniu na każdego mieszkańca Polski - wyliczyła fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju. W sumie państwo kosztowało aż ok. 690 mld zł, licząc wydatki rządu, samorządów, ZUS, KRUS, NFZ i innych publicznych instytucji.

- Część instytucji nie zdążyła jeszcze opublikować sprawozdań za ubiegły rok, dlatego wyliczenia mają charakter szacunkowy - ich podstawowym celem jest pokazanie skali wielkości poszczególnych wydatków, dlatego też wszystkie pozycje zostały przeliczone na jednego mieszkańca. Sam pomysł rachunku za państwo przyszedł do nas ze Słowacji, gdzie opracowuje go think-tank INESS - tłumaczą eksperci FOR.

Wstępne szacunki pokazują, że "rachunek od państwa" za 2012 r. był aż o 436 zł - w przeliczeniu na jedną osobę - wyższy niż rok wcześniej. Oznacza to wzrost o 2,5%. Po uwzględnieniu inflacji (3,7 proc. w 2012 r.) okazuje się jednak, iż rzeczywiste koszty nieco zmalały.

Największe koszty generowały emerytury - 3133 zł na osobę. Z tego 2521 zł przypadało na ZUS (FUS), 298 zł na KRUS i 314 zł na emerytury "mundurówki" (m.in. sędziowie, prokuratorzy, policjanci i żołnierze). Wydatki na renty wyniosły natomiast 1399 zł.

Znaczną część rachunku zajmują też: służba zdrowia (1939 zł), obsługa długu publicznego (1152 zł) oraz utrzymanie administracji (948 zł).

- Wydatki państwa są finansowane z naszych podatków. Dlatego rozmawiając o tym, że państwo powinno wydawać na coś więcej (np. na służbę zdrowia albo budowę autostrad), musimy od razu zastanawiać się, czy chcemy, by było to sfinansowane wyższymi podatkami, czy może ograniczeniem innych wydatków publicznych (których?). Tak samo proponując niższe podatki, należy od razu wskazywać, które wydatki powinny być obniżone - apeluje FOR.

Z pełnym "rachunkiem od państwa" za 2012 r. można zapoznać się pod adresem:

<http://www.for.org.pl/upload/Image/paragon2012.jpg>

mp